

Kłamiesz

Irena Santor

Kłamiesz
Każde słowo twoje znam
Kłamiesz
Wiesz najlepiej o tym sam
Kłamiesz

Nawet oczy, nawet myśli, nawet ręce
Twoje ręce, z których nocą czerpię sen
Każda nutka jest kłamliwa w twojej piosence
No więc jakże mam ci wierzyć, kiedy wiem
Że ty mi...

Kłamiesz
Kiedy rękę dłonią muskasz
Kłamiesz
Kiedy "kocham" masz na ustach
Kłamiesz

Nawet wtedy, kiedy milczysz
Gdy się słowo już nie liczy
Kiedy ściany się kołyszają
Gdy oddycham twoją ciszą
Którą nagle ramionami łamiesz
To kłamiesz, wciąż kłamiesz

Może nie znasz innych znaczeń
Nie potrafisz już inaczej
A że jesteś teraz ze mną
To na pewno, wiem na pewno
Też kłamiesz

Boję się słów – mogą znaczyć bardzo wiele albo nic
Mogą zgasnąć, gdy do okien stuka świt
Mogą zginać, powiedziane nazbyt wcześnie
Mogą stać się zbyt banalne albo śmieszne

Więc dlatego, że się boję
By nie zgubić ramion twoich
By nie błędzić pustą drogą
Nie chcę wierzyć twoim słowom
Choć powtarzasz je każdego dnia

Kłamiesz?
Miałbyś wtedy inny głos
Kłamiesz?
Przeczy temu dzień i noc
Kłamiesz?

Przeczą oczy, przeczą usta, przeczą ręce
Twoje ręce, z których nocą czerpię sen
Każda nutka jest prawdziwa w twojej piosence
Ty byś kłamać nie potrafił, dobrze wiem
Że ty nie...

Kłamiesz
Kiedy rękę dłonią muskasz –
Wierzę

Kiedy "kocham" masz na ustach -
Wierzę

A najbardziej, kiedy milczysz
Gdy się słowo już nie liczy
Kiedy ściany się kołyszą
Gdy oddycham twoją ciszą
Którą nagle ramionami łamiesz
Nie kłamiesz, nie kłamiesz

Znikły cienie w mej uliczce
Dzień przeciera szyby światem
A że jesteś teraz ze mną
To na pewno, wiem na pewno
Że nie kłamiesz, nie kłamiesz!